

Sygn. akt I ACa 371/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Górecki
Sędziowie:	SA Jerzy Geisler (spr.) SA Mariola Głowacka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. D.**

przeciwko **K. B. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 lutego 2013 r., sygn. akt I C 1201/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

M. Głowacka P. Górecki J. Geisler

## UZASADNIENIE

Powód, R. D., wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany, K. B. (1), ma zapłacić na rzecz powoda z weksla kwotę 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.01.2010 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu według norm przepisanych, w tym koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł. Jako podstawę swego żądania wskazał fakt, że pozwany nie wykupił w wyznaczonym terminie wystawionego przez siebie weksla.

W dniu 12.03.2012 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty o treści zgodnej z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego w wysokości 3.617 zł.

Po przeprowadzeniu postępowania Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 4.02.2013 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 12.03.2012 r. Ustalenia faktyczne i motywy prawne wyroku Sąd przedstawił w uzasadnieniu na piśmie na kartach 107-112.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Powód R. D. jest obywatelem francuskim, który mieszka w Polsce od ok. dwunastu lat. Zamieszkał w P., gdzie poznał pozwanego K. B. (1), który był jego sąsiadem. W kolejnych latach strony zacieśniły kontakty towarzyskie, a także rozpoczęły współpracę gospodarczą zakładając spółkę (...) z o.o., w której powód posiadał 60% udziałów, a pozwany 40% udziałów. Celem powołanej spółki, w którą powód zainwestował znaczne środki pieniężne, miała być budowa wiatraków.

W dniu 26.12.2007 r. strony zawarły pisemną umowę pożyczki, na mocy której powód pożyczył pozwanemu kwotę 120.000 zł na okres do dnia 31.12.2009 r. Podpisując umowę pożyczki pozwany potwierdził otrzymanie w/w kwoty pieniężnej. W § 3 ust. 5 powyższej umowy strony ustaliły, że pożyczkobiorca tytułem zabezpieczenia spłaty pożyczki wystawia na rzecz pożyczkodawcy weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową.

Deklaracja wekslowa została podpisana przez pozwanego w tym samym dniu co sama umowa. W jej treści pozwany oświadczył, że składa do dyspozycji powoda weksel in blanco z klauzulą „bez protestu” jako zabezpieczenie pożyczki w kwocie 120.000 zł, upoważniając pozwanego do jego wypełnienia na sumę równą kwocie niezwróconej pożyczki, powiększoną o odsetki i inne koszty, w przypadku niewykonania w terminie przez wystawcę weksla zwrotu pożyczki. W deklaracji zostało również wskazane, że powód zawiadomi wystawcę weksla o możliwości wykupu weksla na 7 dni przed terminem płatności.

Weksel związany z wyżej wskazaną umową pożyczki został przez pozwanego podpisany i przekazany powodowi dopiero w dniu 31.12.2007 r. Pomimo, że dokument ten został opatrzony tytułem „weksel własny in blanco”, przygotowany został przez powoda dla pozwanego wraz ze wskazaniem miejsca wystawienia ( P.), datą wystawienia ( 31.12.2007 r. ), sumy wekslowej ( 120.000 zł ), terminu płatności ( 31.12.2009 r. ), remitenta ( R. D. ) – powyższe elementy weksla istniały w chwili jego podpisywania przez pozwanego, jako wystawcy weksla własnego.

Pismem z dnia 1.02.2012 r., odebrany przez pozwanego w dniu 16.02.2012 r., powód wystosował w stosunku do pozwanego wezwanie do wykupienia weksla w terminie 7 dni od doręczenia w/w pisma.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy przyjął, że istnieją podstawy do utrzymania w mocy nakazu zapłaty z dnia 12.03.2012 r.

W rozpatrywanej sprawie powód dochodził swojego roszczenia na podstawie weksla, który pomimo zamieszczenia w tytule „weksel własny in blanco” był wekslem zupełnym w chwili jego wystawienia.

Składając zarzuty od nakazu zapłaty pozwany powoływał się na okoliczności dotyczące stosunku prawnego, do którego przedmiotowy weksel miał się odnosić. Podnoszenie tego rodzaju zarzutów należało uznać za dopuszczalne w świetle przepisów prawa wekslowego, w tym art. 17, z uwagi na to, że przedmiotowe roszczenie było dochodzone przez remitenta pierwszego posiadacza weksla ).

Wnosząc zarzuty od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował istnienie stosunku prawnego będącego podstawą wystawienia weksla – przyznając wprawdzie, że strony zawarły w dniu 26.12.2007 r. umowę pożyczki, podniósł, że została ona przez niego spłacona na początku października 2011 r. Na dowód tego pozwany przedstawił pokwitowanie powoda odebrania kwoty 150.000 zł, jednakże jak się okazało pokwitowanie to zostało złożone na deklaracji wekslowej dotyczącej innej, aniżeli wskazana przez powoda umowy, a mianowicie umowy pożyczki kwoty 150.000 zł, tymczasem powód przedłożył deklarację wekslową dotyczącą pożyczki kwoty 120.000 zł, a więc kwoty, która odpowiadała wysokości udzielonej pożyczki i wskazanej w wekslu sumy wekslowej. Załączona przez powoda do akt deklaracja wekslowa nie zawierała żadnego pokwitowania.

Sąd uznał również za nieprzekonujące twierdzenia pozwanego, że na zabezpieczenie przedmiotowej umowy wystawił on trzy weksle – na kwotę 120.000 zł zabezpieczający należność główną i dwa na kwoty po 150.000 zł zabezpieczające spłatę odsetek. W toku przesłuchania pozwany zeznawał zresztą odmiennie podając, że zarówno umowę, jak i pozostałe dokumenty - w tym weksle! – podpisywał w dwóch egzemplarzach.

Gdyby dać wiarę twierdzeniom pozwanego zawartym w zarzutach, zachowanie powoda byłoby całkowicie nieracjonalne, nadto nie tłumaczyłoby, dlaczego deklaracja wekslowa, na której znajdowało się pokwitowanie, wprost wskazywała na umowę pożyczki dotyczącej kwoty 150.000 zł.

Pierwotne twierdzenia pozwanego, zawarte w zarzutach od nakazu zapłaty wskazywały, że do jednej deklaracji wekslowej powód wystawił trzy weksle, tym samym pozwany nie podnosił twierdzeń, z których wynikałoby, że podpisywał więcej niż jedną deklarację wekslową. Tymczasem powód w toku niniejszego postępowania przedłożył dokumenty, z których wynikało, że strony zawarły jeszcze inne umowy pożyczek, a pozwany podpisał jeszcze inne deklaracje wekslowe, w tym właśnie ściśle odnoszącą się do pożyczki kwoty 120.000 zł.

Wiarygodność twierdzeń pozwanego obniżał również brak z jego strony konsekwencji w prezentowaniu stanowiska procesowego. Już po wniesieniu pisma zawierającego zarzuty od nakazu zapłaty, w dalszym toku postępowania, pozwany podnosił nowe twierdzenia i zarzuty, które częściowo były sprzeczne z pierwotnymi. Dopiero w treści pisma procesowego z dnia 17.09.2012 r. pozwany wskazał na podpisywanie innych dokumentów ( w tym deklaracji wekslowych ), jak również podniósł, że dotycząca niniejszej sprawy umowa pożyczki kwoty 120.000 zł została podpisana jedynie dla zabezpieczenia nakładów powoda poczynionych na nieruchomości położoną w miejscowości K. B. (2) i tylko formalnie należąca do pozwanego. Pozwany wskazał, że w omawianej sytuacji nie doszło do fizycznego udzielenia pożyczki przez powoda, a podpisana umowa zabezpieczała jedynie jego wkład finansowy dotyczący nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia podniesione przez powoda w piśmie z dnia 17.09.2012 r. należało pominąć w związku z dyspozycją art. 493 § 1 kpc. Zgodnie z powyższym przepisem, pozwany powinien zgłosić wszelkie twierdzenia i dowody już w treści pisma zawierającego zarzuty od nakazu zapłaty. Ponadto pozwany nie uprawdopodobnił, że nie zgłosił omawianych twierdzeń w zarzutach od nakazu zapłaty bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń w zarzutach i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Wyrok z dnia 4.02.2013 r. zaskarżył apelacją pozwany w całości. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez:

1. rażące naruszenie art. 493 § 1 kpc polegające na błędnym przyjęciu, że strona pozwana nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła twierdzeń zawartych w piśmie procesowym z dnia 17.09.2012 r. już zarzutach od nakazu zapłaty bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności,
2. rażące naruszenie art. 493 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez błędne przyjęcie, że strona pozwana nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła twierdzeń zawartych w piśmie procesowym z dnia 17.09.2012 r. już zarzutach od nakazu zapłaty bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności oraz że wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 17.09.2012 r. nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy,
3. rażące naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 120.000 zł oraz że pożyczka ta nie została przez pozwanego spłacona.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i stosownego rozstrzygnięcia o kosztach procesu. – k. 116-122.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą. – k. 130-135

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Chybione jest twierdzenie skarżącego, że istotą sporu jest ustalenie całokształtu stosunków prawnych i faktycznych łączących strony z tytułu wzajemnych rozliczeń finansowych. Zauważyć trzeba, że zgodnie z art. 187 § 1 kpc, to powód w pozwie określa żądanie oraz przytacza okoliczności uzasadniające to żądanie. Zgodnie z zasadą dyspozycyjności sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może dysponować przedmiotem procesu poprzez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda.

Powód zgłosił żądanie zasądzenia kwoty 120.000 zł z tytułu niespłaconej pożyczki zabezpieczonej wekslem i to określiło ramy procesu. Powód przedłożył umowę z dnia 26.12.2007 r., w której zawarto pokwitowanie odbioru pożyczki w kwocie 120.000 zł, weksel i deklarację wekslową z dnia 26.12.2007 r. – k. 6, 56-58

W zarzutach od nakazu zapłaty powód przyznał, że w dniu 26.12.2007 r. zawarł z powodem umowę pożyczki na kwotę 120.000 zł, że wystawił deklarację wekslową oraz trzy weksle, w tym jeden na sumę 120.000 zł oraz że na początku października 2011 r. zwrócił powodowi kwotę 150.000 zł, która stanowiła zwrot pożyczki z oprocentowaniem, skutkiem czego powód pokwitował odbiór tej kwoty ( na deklaracji wekslowej wystawionej dnia 25.07.2008 r. ) i zwrócił pozwanemu oryginał weksla ( opiewającego na sumę wekslową 150.000 zł ). – k. 19a-21, 24, 25.

Tymczasem powód wykazał, że między stronami zawarto więcej umów pożyczek zabezpieczonych wekslowo i spłata dokonana w październiku 2011 r., na którą powoływał się pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty dotyczyła innej umowy pożyczki na kwotę 150.000 zł, zabezpieczonej wekslem na kwotę 150.000 zł, który po spłacie należności zabezpieczonej został zwrócony pozwanemu i do którego sporządzona została deklaracja wekslowa z dnia 25.07.2008 r., opiewająca na kwotę pożyczki 150.000 zł.

***Wynika z tego, że powód zważył twierdzenie pozwanego co do faktu spłaty pożyczki w kwocie 120.000 zł udzielonej w dniu 26.12.2007 r. zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty, a także twierdzenie, że między stronami doszło do zawarcia tylko jednej umowy pożyczki. – k. 51-65***

Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że dokonał spłaty pożyczki z dnia 26.12.2007 r. w kwocie 120.000 zł. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza przedstawienia przez powoda dwóch deklaracji wekslowych: jednej z 26.12.2007 r. i powiązanego z nią weksla na kwotę 120.000 zł ( stanowiących podstawę żądań w niniejszej sprawie ) oraz drugiej z 25.07.2008 r. i powiązanego z nią weksla na kwotę 150.000 zł zwróconego pozwanemu po dokonaniu spłaty pokwitowanej na tej deklaracji wekslowej, stwierdzić należy, że pozwany nie zdołał wykazać, że pożyczka w kwocie 120.000 zł została spłacona.

Linia obrony prezentowana przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji oraz podtrzymana w apelacji, że strony zawarły tylko jedną umowę pożyczki na kwotę 120.000 zł, słusznie uznana została przez Sąd I instancji za absolutnie niewiarygodną.

Pierwotnie, w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany twierdził, że wypełnił jedną deklarację wekslową i wystawił trzy weksle ( na różne sumy wekslowe ), a po spłaceniu pożyczki powód zwrócił mu deklarację wekslową, na której udzielił pokwitowania spłaty oraz jeden weksel zatrzymując dwa pozostałe weksle.

W związku z przedłożeniem przez powoda kolejnych deklaracji wekslowych oraz weksli na dowód zawarcia i zabezpieczenia także innych umów pożyczek, pozwany zmienił swe pierwotne stanowisko i stwierdził, że najpierw sporządził deklarację wekslową na kwotę 120.000 zł oraz wystawił weksel na tę kwotę w dwóch egzemplarzach a

następnie wystawił do tej samej umowy pożyczki kolejną deklarację wekslową na kwotę 150.000 zł oraz weksel na tę samą kwotę również w dwóch egzemplarzach.

Słusznie Sąd Okręgowy uznał te twierdzenia za niewiarygodne, sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym. Podkreślić trzeba, że pozwany jest osobą pracującą w dużej firmie – jako regionalny dyrektor sprzedaży w (...) od 2004 r., a zatem posiadającą znaczne doświadczenie biznesowe, który wcześniej już wystawiał kilkakrotnie weksle. – k. 97 - zeznania pozwanego. Za irracjonalne działania należałoby uznać podpisywanie w różnym czasie kilku deklaracji wekslowych i wystawianie kilku weksli odnoszących się jednej pożyczki. Sąd Apelacyjny tę ocenę w pełni podziela.

Powyższe upoważniało Sąd Okręgowy do ustalenia, że pozwany nie wykazał, że spłacił pożyczkę objętą pozwem.

Zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 233 kpc - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów okazał się całkowicie nieuzasadniony.

Trafnie oddalił Sąd I instancji wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 17.09.2012 r., podtrzymane na rozprawie w dniu 23.01.2013 r. dotyczące zobowiązania powoda do przedłożenia deklaracji podatkowych za lata 2006-2007 oraz zobowiązania powoda do przedłożenia wyciągu z jego osobistego rachunku bankowego, a także aby Sąd z urzędu zwrócił się do Naczelnika I Urzędu Skarbowego w P. o przedłożenie odpisu deklaracji podatkowych powoda. – k. 98-99. Prowadzenie tych dowodów okazało się zbędne, albowiem okoliczności, na które te dowody miały być prowadzone nie dotyczyły absolutnie istoty sprawy. Zauważyć trzeba, że strony przez kilka lat prowadziły wspólnie działalność gospodarczą i pozwany sam przyznał, że powód zainwestował znaczne kwoty w spółkę w trakcie jej działalności. Wynika z tego, że pozwany pośrednio przyznał, że powód dysponował znacznymi środkami finansowymi, z których część mógł także przeznaczyć na pożyczki udzielone pozwanemu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacyjne podniesione przez skarżącego nie zasługiwały na uwzględnienie i tym samym apelację oddalił. – art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej było konsekwencją oddalenia apelacji. – art. 98 i 108 § 1 kpc.

SSA M. Głowacka SSA P. Górecki SSA J. Geisler